

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Ineza Sztukowska
Sędziowie:	SO Mirosław Krzysztof Derda (spr.) SO Alicja Wiśniewska
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko (...) S.A. V. (...)

z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda M. G. od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 20 lipca 2018 r. sygn. akt I C 629/18

I. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I i II w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 10.001,59zł (dziesięć tysięcy jeden złoty 59/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

a. 8 754,83 zł (osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt cztery złote 83/100) od dnia 6 lutego 2018 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania,

b. 1146,76 zł (jeden tysiąc sto czterdzieści sześć złotych 76/100) od dnia 6 lutego 2018 r. do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek,

c. 100 zł (sto złotych) od dnia 6 lutego 2018 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów sporządzonego kosztorysu.

II. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 4517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem I instancji, w tym kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. G. kwotę 2301 zł tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji, w tym kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Alicja Wiśniewska

UZASADNIENIE

Powód M. G. domagał się zasądzenia od (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 10001,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty:

- 8.754,83 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania,
- 1.146,76 zł – od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem skapitalizowanych odsetek,
- 100,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów sporządzonego kosztorysu.

Uzasadniając swoje żądanie powód podał, iż w dniu 23 lutego 2016 roku stanowiący jego własność samochód marki K. o nr rej. (...) został uszkodzony na skutek zdarzenia drogowego. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Powód zgłosił szkodę (...) S.A. z siedzibą w W.. Po dokonaniu oględzin szkoda wyceniona została na kwotę 14.869,53 zł i taka też suma została mu wypłacona. Z powyższą wyceną powód nie zgodził się. W jego ocenie – należne pozostaje odszkodowanie w dodatkowej kwocie 8.754,83 zł. Pozwany wezwany do wypłaty należnego odszkodowania nie zajął stanowiska w wyznaczonym terminie, co czyni wniesienie pozwu zasadnym. Dodatkowo, strona powodowa wskazywała, iż należą jej się odsetki ustawowe za opóźnienie w kwocie 1.146,08 zł za okres od dnia wymagalności roszczenia, tj. od 23 marca 2016r. do dnia złożenia pozwu, czyli 6 lutego 2018r.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 20 lutego 2018 roku w sprawie sygn. akt I. Nc 191/18 Sąd Rejonowy w Suwałkach uwzględnił w całości żądanie powoda.

Od powyższego orzeczenia pozwany (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W. w przepisany termin wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zanegował roszczenie zgłoszone przez powoda zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości. W uzasadnieniu wywodził, iż nie jest stroną porozumienia o bezpośredniej likwidacji szkody. Podkreślił, iż pomiędzy powodem a (...) S. A. zawarta została umowa zlecenia likwidacji szkody, jak i umowa przelewu wierzytelności, w oparciu o które (...) S. A. wykonał na rzecz powoda usługę likwidacji szkody. (...) S. A. nie działał i nie mógł działać w jakimkolwiek zakresie w imieniu pozwanego.

Niezależnie od powyższego wskazał, iż przy ocenie zakresu roszczenia powoda istotne znaczenie ma fakt dokonania naprawy pojazdu w chwili obecnej. Zdaniem pozwanego nie sposób przyjąć, że naprawa rzeczy nie wpływa na ocenę roszczeń poszkodowanego, co do wysokości należnego mu odszkodowania. Roszczenie w tym zakresie winno być zawsze limitowane uszczerbkiem w jego majątku. Jeśli zatem rzecz została w pełni przywrócona do stanu poprzedniego, to szkoda polegająca na uszkodzeniu rzeczy i zmniejszeniu jej wartości oraz użyteczności przestała istnieć i nie może być podstawą miarkowania odszkodowania. Traci zatem rację bytu roszczenie o zasądzenie kwoty niezbędnej do dokonania naprawy pojazdu. Ponadto, pozwany zakwestionował kosztorys przedłożony przez powoda, wskazując, iż stanowi on dokument prywatny, który nie pochodzi od pozwanego i zaprzeczył okolicznościom, jakie miały być wykazane na ich podstawie, w szczególności zakwestionował wyceny sporządzone na zlecenie powoda bowiem powstałe wyliczenia oparte zostały na błędnych przesłankach (w szczególności zakres prac tam wskazanych wykracza poza zakres uszkodzeń pojazdu stwierdzony w trakcie jego oględzin przez pozwanego) i w tym kształcie uznać należy je za ofertę naprawy pojazdu po wskazanych w nich cenach. Na rozprawie, podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, wnosił także o oddalenie powództwa w zakresie zasądzenia kwoty 100,00 zł tytułem zwrotu kosztów sporządzonego kosztorysu, jako nieudowodnione.

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2018 r. w sprawie sygn. akt: I C 629/18 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powództwo i zasądził od powoda M. G. na rzecz pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwotę 4.126,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.634,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 23 lutego 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki K. o nr rej. (...), stanowiący własność M. G.. Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W..

W dniu 24 lutego 2016r. M. G. zgłosił szkodę w (...) S. A. w ramach tzw. likwidacji bezpośredniej. M. G. zawarł z (...) umowę o świadczenie usług, której przedmiotem było przeprowadzenie likwidacji szkody zaistniałej 23 lutego 2016 roku zgodnie z zasadami obowiązującymi przy likwidacji szkody z umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Strony nie odstąpiły od w/w umowy.

W oparciu o łączącą strony umowę (...) S.A. przystąpił do jej likwidacji. W wyniku podjętych czynności ustalili wysokość kosztów naprawy pojazdu K. o nr rej. (...), a następnie wypłacił należne M. G. odszkodowanie w związku z uszkodzeniem jego pojazdu w wysokości 14.869,53 zł.

Celem zweryfikowania wyliczonego przez ubezpieczyciela odszkodowania M. G. zlecił wykonanie ekspertyzy rzeczoznawcy, który koszt naprawy uszkodzonego pojazdu określił na kwotę 23.624,36 zł.

W rzeczywistości koszty naprawy pojazdu marki K. o nr rej. (...) w zakresie uszkodzeń związanych z kolizją z dnia 23 lutego 2016 roku ukształtowały się na poziomie 24.539,74 zł brutto przy uwzględnieniu cen części zamiennych oryginalnych i przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę w wysokości 110,00 zł dla czynności mechaniczno – blacharskich i czynności lakierniczych, przy czym nie spowoduje to wzrostu wartości pojazdu w stosunku do wartości sprzed przedmiotowej kolizji. Z kolei, naprawa przedmiotowego pojazdu przy zastosowaniu części nowych nieoryginalnych (tzw. zamienników) nie przywróciłaby go do stanu sprzed tejże kolizji.

Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie niniejszej było, że sprawca przedmiotowej kolizji w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Usługa likwidacji szkody zaistniałej na skutek kolizji z dnia 23 lutego 2016 roku wykonywana była przez (...) S. A. Powoda i (...) S. A. łączyła bowiem umowa zawarta w ramach oferowanej przez (...) usługi tzw. likwidacji bezpośredniej szkody, którą to usługę powód zlecił (...) na podstawie zawartej między nimi umowy zlecenia. W ramach tejże umowy (...) S. A. zobowiązał się względem poszkodowanego do likwidacji szkody zaistniałej w dniu 23 lutego 2016 roku, w tym do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego przez ustalenie odpowiedzialności i wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania za szkodę oraz wypłacenia świadczenia pieniężnego równego temu odszkodowaniu, w takim rozmiarze i wysokości jakie wynikają z umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Jakkolwiek umowa ta określona została jako umowa zlecenie, to jednak łączącą powoda i (...) S. A. umowę w istocie należy zaliczyć do umów świadczenia usług, do których w myśl art. 750 kc stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Podstawą prawną podejmowanych przez (...) S. A. działań był art. 4 ust. 10 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, który stanowi, że zakład ubezpieczeń może – na wniosek osoby uprawnionej – wykonywać czynności ubezpieczeniowe, o których mowa w art. 4 ust. 8 pkt. 2 w zw. z art. 4 ust. 7 pkt 1 i 2 (wypłacanie odszkodowań i innych świadczeń należnych z tytułu umów), w art. 4 ust. 8 pkt. 5 (prowadzenie postępowań regresowych oraz postępowań windykacyjnych) oraz art. 4 ust. 9 pkt. 1 i 2 (ustalanie przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych, ustalanie wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań oraz innych świadczeń należnych uprawnionym z umów ubezpieczenia lub umów gwarancji ubezpieczeniowych), także z tytułu

umów zawartych w innym zakładzie ubezpieczeń w granicach odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, który zawarł umowę OC z posiadaczem pojazdu, którego kierowca wyrządził szkodę.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że to (...) S. A. – w ramach łączącej go z powodem umowy, zobowiązał się do likwidacji szkody zaistniałej w wyniku kolizji z dnia 23 lutego 2016 roku, w tym do przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego przez ustalenie odpowiedzialności i wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania za szkodę oraz wypłacenie świadczenia pieniężnego równego temu odszkodowaniu, w takim rozmiarze i wysokości, jakie wynikają z umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartej przez posiadacza pojazdu, którym szkodę wyrządzono.

Powyższe okoliczności znajdowały pełne odzwierciedlenie w dowodach z dokumentów dołączonych do akt niniejszej sprawy. Po zgłoszeniu szkody przez powoda w dniu 24 lutego 2016 roku (...) S. A. poinformował go, że zajmie się likwidacją zaistniałej szkody. Podobnie w piśmie z dnia 04 marca 2016 roku - skierowanym do pozwanego jako zakładu ubezpieczeń właściwego dla sprawy szkody, poinformował, że poszkodowany kolizją z dnia 23 lutego 2016 r. M. G. zgłosił do (...) S.A. szkodę, wystąpił o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego w granicach odpowiedzialności z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W związku z tym, (...) S. A. zlikwiduje zaistniałą szkodę i wystąpi o refundację wypłaconego świadczenia pieniężnego – odpowiadającego odszkodowaniu z umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Co więcej, w treści pisma z dnia 20 kwietnia 2016 roku (...) S. A. wprost wskazał, że poszkodowany ma możliwość wystąpienia z powództwem do sądu powszechnego w celu dochodzenia roszczeń nieuwzględnionych przez niego, z jednoczesnym wyraźnym zaznaczeniem, że w przypadku wystąpienia na drogę sądową jako „pozwanego” należy wskazać właśnie (...) S. A..

Reasumując, to (...) S. A. w ramach łączącej go z powodem umowy o świadczenie usług zobowiązał się do przeprowadzenia likwidacji szkody zaistniałej w dniu 23 lutego 2016 roku zgodnie z zasadami obowiązującymi przy likwidacji szkody z umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i wypłaty świadczenia pieniężnego odpowiadającego wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody, a o ewentualne nieuwzględnione roszczenia należało wystąpić przeciwko w/w.

Sąd wskazał, iż sporządzona w sprawie opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. S. na okoliczność ustalenia kosztów naprawy samochodu powoda w wyniku kolizji z dnia 23 lutego 2016 roku została przez niego wyczerpująco umotywowana i nie budzi jakichkolwiek wątpliwości Sądu. Jest ona rzetelna, profesjonalna, a wnioski z niej płynące są logiczne i rzeczowe. Ponadto, została ona sporządzona wyczerpująco i przejrzyście, zgodnie z przyjętymi standardami. Biegły jest specjalistą w swej dziedzinie, dysponującym niezbędną wiedzą fachową i długoletnim doświadczeniem zawodowym i Sąd nie miał podstaw, by tę opinię kwestionować. Strony także jej nie kwestionowały.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd wskazał art. 98 § 1 kpc w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

W złożonej apelacji powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art 233 kc w związku z art 822 kc przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niezasadnym uznaniu, iż pozwana nie ponosi odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie i nie ma legitymacji biernej w niniejszej sprawie, gdy nie wykazała ona żadnych okoliczności ani faktów uniemożliwiających dochodzenie od niej odszkodowania,
2. nie zastosowanie przez Sąd art. 3 ust. 3 pkt 2, ust. 4 pkt 2 oraz ust. 5 pkt 1 i 2 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej, które to przepisy wskazują obowiązek stosowania współpracy pomiędzy towarzystwami ubezpieczeniowymi w zakresie likwidacji szkody OC.

Mając powyższe na uwadze, wniosł o zmianę wyroku poprzez:

1. uwzględnienie powództwa w całości,
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w I i II instancji w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach za I i II instancję.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna.

W orzecznictwie sądów powszechnych, w zasadzie jednolicie, przyjmuje się, że w przypadku bezpośredniej likwidacji szkody, na podstawie umowy łączącej poszkodowanego z ubezpieczycielem, w dalszym ciągu zobowiązanym do naprawienia szkody wobec poszkodowanego pozostaje sprawca kolizji (w ramach odpowiedzialności deliktowej) oraz jego ubezpieczyciel OC, który jako jedyny posiada bierną legitymację w procesie opartym na podstawie prawnej z art. 805 k.c. i art. 822 k.c.- wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 3 listopada 2016 r. I Ca 340/16, wyrok Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 25 stycznia 2017 r. I Ca 520/16.

Wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego bezpośrednia likwidacja szkody nie legitymuje biernie zakładu ubezpieczeń, który takiej likwidacji na podstawie umowy zlecenia się podjął i nie oznacza, że ubezpieczyciel w ramach takiej umowy odpowiada w całości za powstałą szkodę, skoro sprawca zdarzenia ubezpieczony był w innym zakładzie ubezpieczeń, który ponosi pełną odpowiedzialność za powstałą szkodę na zasadach ogólnych.

W przedmiotowej sprawie w ramach umowy o bezpośredniej likwidacji szkody (...) SA w W. zobowiązał się jedynie do przeprowadzenia likwidacji szkody w ramach zleconej usługi. W żadnym natomiast przypadku umowa ta nie odniosła żadnego wpływu na ustalenie odpowiedzialności za kolizję drogową. W dalszym ciągu zobowiązanym do naprawienia szkody wobec strony powodowej pozostał sprawca kolizji (w ramach odpowiedzialności deliktowej) oraz jego ubezpieczyciel OC, który jako jedyny posiada bierną legitymację w procesie opartym na podstawie prawnej z art. 805 k.c. i art. 822 k.c.

O istnieniu, czy też braku legitymacji procesowej decyduje prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Strona ma legitymację procesową wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego jest uprawniona do wstępowania w określonym procesowym cywilnym w charakterze powoda lub pozwanego, to jest gdy z wiążącego strony procesu stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialno-prawną, sąd dokonuje oceny jej istnienia w chwili orzekania co do istoty sprawy, a brak legitymacji procesowej – czynnej bądź biernej – prowadzi do oddalenia powództwa.

Strona powodowa wystąpiła z roszczeniem o zapłatę uzupełniającego odszkodowania (w zakresie niezlikwidowanym przez (...) S.A. w W.) wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, a więc wobec podmiotu który jest biernie legitymowany w sprawie.

Podstawą prawną podejmowanych przez (...) S.A. w W. działań, w ramach likwidacji bezpośredniej, był art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, który stanowił, że zakład ubezpieczeń może – na wniosek osoby uprawnionej – wykonywać czynności ubezpieczeniowe, o których mowa w art. 3 ust. 4 pkt 2 (wypłacanie odszkodowań i innych świadczeń należnych z tytułu umów) i pkt 5 (prowadzenie postępowań regresowych oraz postępowań windykacyjnych) oraz w art. 3 ust. 5 pkt 1 i 2 (ustalenie przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych; ustalanie wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań oraz innych świadczeń należnych uprawnionym z umów ubezpieczenia lub umów gwarancji ubezpieczeniowych), także z tytułu umów zawartych w innym zakładzie ubezpieczeń w granicach odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, który zawarł umowę OC z posiadaczem pojazdu, którego kierowca wyrządził szkodę. Jak trafnie zważył Sąd Rejonowy kwestia ta została podobnie uregulowana w

obowiązującej od 1 stycznia 2016 r. ustawie z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (art. 4 ust. 10).

Mając na uwadze treść łączącej strony umowy oraz treść wskazanych przepisów należy stwierdzić, że w ramach umowy (...) S.A. w W. zobowiązał się jedynie do przeprowadzenia likwidacji szkody w ramach zleconej usługi. W żadnym natomiast przypadku umowa ta nie odniosła żadnego wpływu na ustalenie odpowiedzialności za kolizję drogową.

Bezspornie pojazd sprawcy kolizji drogowej z dnia 23.02.2016 r. objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W..

Powód dochodzi jedynie różnicy między odszkodowaniem wypłaconym przez ubezpieczyciela w ramach bezpośredniej likwidacji szkody, a rzeczywistą wartością szkody.

Powód scedował wierzytelność jaką posiadał wobec sprawcy szkody i jego ubezpieczyciela oc na rzecz (...) S.A. w W., ale tylko w części, tj. do wysokości zapłaconej przez (...) SA w W. kwoty świadczenia pieniężnego z tytułu tych wierzytelności – akta szkody k. 92 i wydruk umowy cesji k. 137.

Dochodzona przez powoda kwota mieści się w różnicy między rzeczywistą wartością szkody, a kwotą wypłaconego mu przez (...) SA w W. odszkodowania w ramach bezpośredniej likwidacji szkody.

Podsumowując ten wątek rozważań należy stwierdzić, że powód pomimo zawartej umowy cesji zachował wierzytelność i w konsekwencji uprawnienie do dochodzenia od sprawcy szkody i jego ubezpieczyciela oc w zakresie w jakim (...) S.A. w W. szkody nie zlikwidowało, tj. do kwoty 9670,21 zł (24539,74 zł – 14869,53 zł).

Nie budzi wątpliwości data zgłoszenia szkody pozwanemu w niniejszej sprawie. W aktach szkody znajduje się bowiem kopia korespondencji między (...) S.A. w W. i pozwanym wskazująca, że zgłoszenie szkody do pozwanego dotarło w tym samym czasie co do (...)S.A. w W.. Ponadto pozwany nie zgłaszał zarzutu, że otrzymał zgłoszenie w innej dacie. Dlatego tę właśnie datę przyjmowano do obliczenia zaległych odsetek za opóźnienie.

Jeżeli chodzi o wartość szkody należy przyjąć, że została ona prawidłowo ustalona przez Sąd I Instancji na podstawie opinii biegłego A. S.. W złożonej opinii biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego wskazał (k. 63), iż koszt naprawy brutto wynosi 24539,74 zł. Naprawa pojazdu przy użyciu części oryginalnych i przy zastosowaniu stawki roboczogodziny przeciętnych warsztatów rzemieślniczych na poziomie 110 zł/netto pod każdym względem, tj. jakościowym, wytrzymałościowym, technicznym, estetycznym, pozwoli na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu w stosunku do wartości sprzed kolizji z dnia 23.02.2016 r.

Pamiętać należy, że rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dla dochodzenia odszkodowania z tytułu uszkodzonego samochodu, obliczonego na podstawie ustalonych kosztów naprawy. Zastosowanie takiego miernika dla ustalenia wysokości odszkodowania wymaga przede wszystkim jego kompensacyjna funkcja- wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 16 maja 2002 r. V CKN 1273/00.

W świetle art. 363 § 1 KC wybór formy naprawienia szkody przysługuje poszkodowanemu, a nie sprawcy Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 maja 2018 r. V CSK 620/17.

Jakkolwiek obowiązek ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej polega na zapłacie odszkodowania, a więc na spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 822 § 1 KC), to jednak judykatura przyjmuje, że poszkodowany może, według swojego wyboru, żądać od ubezpieczyciela zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej ustalonej zgodnie z metodą różnicy. Przepis art. 822 § 1 KC modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 KC bowiem jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Powstanie tego roszczenia, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Stosowanie art. 822 § 1 w zw. z art. 363 § 1 KC oznacza, że poszkodowany nie może jednak żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty.

Ocena, czy koszty restytucji są nadmierne, zależy od okoliczności sprawy. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku – Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 kwietnia 2018 r. II CNP 41/17.

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy niniejszej należy stwierdzić, że powód miało prawo dokonać wyboru sposobu naprawienia szkody, a przeprowadzona w niniejszym postępowaniu kontrola potwierdziła, że ewentualna naprawa nie doprowadzi do wzbogacenia po stronie poszkodowanego, tj. koszty naprawy nie przewyższą w sposób nadmierny wartości pojazdu.

Takie badanie przeprowadzono przed Sądem I instancji przy pomocy biegłego. Ocenę tego dowodu Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy i z powyższą oceną w całości zgadza się Sąd Okręgowy.

Co się zaś tyczy kosztów prywatnej ekspertyzy poniesionych przez powoda, w ocenie Sądu Okręgowego, uznać należało, że znajdzie tu zastosowanie regulacja przewidziana w przepisie art. 322 kpc, zgodnie z którą jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Wynagrodzenie eksperta skalkulowano na 100 zł, a więc na poziomie niższym niż w analogicznych sprawach rozpoznawanych w tut. Sądzie, dlatego przyjęta stawka nie nasuwa żadnych wątpliwości. Ekspertyzę niewątpliwie powód zlecał, bowiem przedłożył do akt jej kopię, w której został wskazany jako zleceniodawca. Nie było podstaw do twierdzenia, iż należność za wykonanie ekspertyzy nie została poniesiona lub że została zawyżona.

Z powyższych względów wyrok zmieniono na podstawie przepisu art. 385 kpc.

O kosztach procesu przed Sądem I jak i II instancji orzeczono na podstawie przepisu art. 98 kpc.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Alicja Wiśniewska SSO Mirosław Krzysztof Derda